

KURIER WIECZORNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 321

Kraków, czwartek dnia 24 listopada 1938 r.

Rok I

Nowa niemiecka organizacja
szpiegowska wykryta

Londyn. (m) Nie minęło jeszcze echo potężnego procesu szpiegów niemieckich w Stanach Zjednoczonych A. P. gdy oto policja duńska wykryła nową aferę zataczająca bardzo szerokie kręgi.

Jak donoszą korespondenci duńscy ujawniono działanie wielkiej organizacji szpiegowskiej, działającej nie tylko na terenie Danii ale również w krajach bałtyckich i skandynawskich. Siedziba centrali mieściła się w Kopenhadze gdzie dokonano aresztowania 14 osób, w tym trzech dziennikarzy niemieckich.

Policja duńska wpadła na trop tej organizacji szpiegowskiej już dość dawno. Nie demaskowano jednak działalności aparatu szpiegowskiego, gdyż chodziło o zupełną likwidację niebezpiecznych szpiegów i o stwierdzenie związków z organizacją Niemców zagranicznych, na czele której stoi osławiony p. v. Bohle.

Śledztwo ujawniło szereg sensacyjnych szczegółów. Akcją szpiegowską kierował dziennikarz niemiecki korespondent „Börsenzeitung” kpt. Hartung. Dziennikarz ten jest — jak wiadomo — związany najściślej sznurami z niemieckim ministrem zagr. Kpt. Hartung był codzien-

nym gościem poselstwa niemieckiego w Kopenhadze.

Warto przypomnieć że brał on udział w słynnym puczu monachijskim Hitlera w roku 1923 i był w bliskich stosunkach zarówno z Hitlerem jak i Goeringiem.

Wysiedlono go już ze Szwecji a potem kolejno i z Norwegii.

Kpt. Hartung kierował siecią agentów, którzy obserwowali ruch obcych okrętów oraz samolotów przede wszystkim w cieśninie Wielki Belt. Agenci ci przy pomocy świetlnych sygnałów komunikowali się z brzegiem niemieckim.

Szpiegownicy niemieccy obserwowali m. in. ruch okrętów sowieckich zdążających do Hiszpanii i przypuszczalnie komunikowali swoje spostrzeżenia dowództwu gen. Franco.

Prasa angielska przypuszcza, że na wypadek wojny organizacja kpt. Hartunga zostałaby rozbudowana i była by dla Rzeszy pomocą niezmiernie wagi.

Jak dalej stwierdziło śledztwo macki tej organizacji szpiegowskiej ogarnęły wszystkie kraje skandynawski i bałtyckie, a nawet sięgały do Londynu. Organizacja szpiegowska rekrutowała swych podwładnych wśród Niemców zagr. i częściowo wśród obywateli duńskich i działała niezwykle precyzyjnie w porozumieniu z poszczególnymi ośrodkami dyplomatycznymi. Według informacji prasy angielskiej, śledztwo ujawniło szereg sensacyjnych szczegółów które zostaną w najbliższym czasie ujawnione przez władze duńskie.

Palenie kościołów w Niemczech

Berlin. (c) Wczoraj w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych przeistawiał St. Zjednoczonych Preutice Gilbert złożył notę pozostającą w związku z prześladowaniem Żydów w Niemczech.

Londyn. British United Press donosi w depeszy z Berlina że partia narodowo-socjalistyczna w Berlinie organizuje wielką kampanię propagandy antyżydowskiej i że na czas do 1 kwietnia 1939 zapowiedziano w samym Berlinie aż 1500 wieców publicznych. Kampanię otwiera dr. Goebbels przemówieniem w operze Krolla gdzie zwykle odbywały się posiedzenia Reichstagu. Kampania propagandowa okazuje się „konieczna” z tego względu że ze wszystkich miast niemieckich Berlin okazuje „najmniej zrozumienia dla orgii antyżydowskiej”. „Angriff” przyznaje że Niemcy berlińscy nie wykazują dość zrozumienia dla akcji antysemitkiej, że redakcja otrzymuje listy protestacyjne których anonimowi autorzy uważają się za dobrych Niemców i antysemitów.

Władze kościoła ewangelickiego nakazały usunięcie żydowskich imion biblijnych z frontonów kościołów. Stało się to konieczne z tego powodu, że w Saksonii narodowi socjaliści podpalają kościoły, które mają na frontonie imię Jehowa.

Berlin. (c) Prześladowania Żydów trwają w dalszym ciągu. Wiadomości jakie napływają z terenu b. Austrii i Sudetów napawają zgrozą. W całym kraju odbywają się masowe eksmisje Żydów z mieszkań. W Wiedniu członkowie S. A. nakazują Żydom w dzielnicach żydowskiej opróżniać mieszkania w przeciągu 15 minut, grożąc w razie odmowy obozem koncentracyjnym.

W szeregu miastach, jak np. w Norymburgii dosłownie wszyscy Żydzi zostali usunięci z mieszkań. Moc eksmitowanych przebywa w okolicznych lasach.

SYMBOL JAKOŚCI TO ODBIORNIK
TELEFUNKEN!3 typy luksusowych superheterodyn
na dogodne spłaty już od zł 20 — miesięcznie
demonstruje i polecaFachowa firma
Radio w a l „ANTENA”
Kraków, Starowiślna 1. — Tel. 178-77Rząd węgierski obalony
przez większość parlamentarną

Budapeszt. (R) W Izbie Posłów podczas głosowania nad sprawą porządku dziennego, rząd znalazł się w mniejszości uzyskując 94 głosy przeciw 115. Przeciw rządowi głosowała również grupa posłów donicadawna należących do większości rządowej która przeszła do opozycji w związku z przejawianymi ostatnio dążeniami prem. Imredy'ego do ograniczenia roli parlamentu.

Posiedzenie Izby Posłów było niezwykle burzliwe. Szczególnie ostro wystąpił poseł Sztranyavszky; przywódca partii drobnych rolników Eckhardt.

Doszło do ostrych scysji słownych między poszczególnymi posłami. Natychmiast po posiedzeniu zebrała się rada ministrów poczym prem. Imredy udał się do regenta Horthy'ego by złożyć dymisję rządu.

Regent Horthy zastrzegł sobie powzięcie decyzji aż do czasu przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami ugrupowań politycznych. Sytuacja jest o tyle niepewna że wiadomo jakie kroki przedsięwzięcie regent Horthy, aby zażegnać kryzys polityczny.

Stronnictwo Narodowe przeciw
Ks. Prymasowi Hlondowi

Agencja ASI donosi: Z Poznania komunikują nam, że sfery katolickie Wielkopolski poruszone zostały agitacją, szerzoną przez poszczególne koła Stronnictwa Narodowego przeciw osobie Ks. Prymasa Hlonda.

Niezadowolone tych sfer z działalności Ks. Prymasa datuje się od wydania w roku ubiegłym listu pasterskiego, w którym Ks. Prymas, jak wiadomo, wystąpił przeciw metodom terrorystycznym wobec Żydów. Miarę przebrać miał drugi list pasterski, w którym Ks. Prymas Hlond zaleca katolikom powszechny udział w wyborach do izb ustawodawczych.

Na odbytych ostatnio zebraniach poszczególnych kół, jak np. w samym Poznaniu, padały nawet z tego powodu obraźliwe okrzyki pod adresem Ks. Prymasa, któremu nieodpowiedzialni mówcy grozili, że może podzielić los Ks. Kardynała Innitzera we Wiedniu.

Memorandum Papieża do Hitlera

Agencja United Press podaje z dobrego źródła zaczerpniętą wiadomość, że Stolica Apostolska wygotowała memorandum, które zostało wręczone rządowi niemieckiemu.

W memorandum tym zestawiono wszystkie krzywdy Kościoła w Niemczech na podstawie raportów biskupów niemieckich, a celem tego

dokumentu ma być ostatnia próba ze strony Watykanu doprowadzenia do pertraktacji w sprawie wykonywania konkordatu.

Możliwość zerwania konkordatu w memorandum nie rozważono. Memorandum potraktowano w sposób poufny i treść jego niema być podana do wiadomości wiernych.

Tygodnik katolicki „The Universe” zainicjował akcję protestu katolików brytyjskich przeciwko prześladowaniu Kościoła w Trzeciej Rzeszy. Pierwszy położył swój podpis na tym zbiorowym proteście prymas Anglii, kardynał Hinsley.

Petycja ta do kanclerza Hitlera, żądająca zaprzestania prześladowania i szykan w stosunku do katolików niemieckich, będzie mu w najbliższym czasie, po uzyskaniu odpowiedniej ilości podpisów, przesłana do Berlina. Ma ona również no celu zmanifestowania wobec rządu Rzeszy, że, mimo surowej cenzury, wszelkie szczegóły o losie katolików w Niemczech są bardzo dobrze znane poza granicami Trzeciej Rzeszy.

PORCELANA

„ĆMIELÓW”

NADESZŁA

W WIELKIM WYBORZE

J. DIENER

Kraków, Szewska 20

Z frontu wyborczego do samorządu krakowskiego

Kraków wystawił aż 17 list kandydatów. Z tego dwie nie przyjęto dla braków formalnych. Tak, że właściwie list jest 15-cie.

Na marginesie

Malujemy świnie

(m) Malowaliśmy płoty, malowaliśmy strzechy, odnowialiśmy domy, dekorowaliśmy koni, a ostatnio znów powracamy do malowania. Tym razem malować będziemy świnie. Na brak pomysłów uskarżać się nie możemy. Zajęcia mamy podostatkim. Kłopotów poważniejszych—Żydnym. Więc teraz świnie.

Oto Polska Agencja Telegraficzna przyniosła następującą wiadomość:

W celu zwalczania plagi wałęsających się świń po drogach publicznych, powiatowy zarząd drogowy w głębokim zaopatrzył służbę drogową na obszarze powiatu dzisieńskiego w niezmiwającą się farbę, przy pomocy której służba drogową będzie znaczyć wałęsające się samopas świnie, w celu łatwiejszego ustalenia właścicieli świń, którzy następnie będą surowo karani w trybie karnoadministracyjnym.

Chc ałoby się przypomnieć... Ale nie, niczego nie chciałoby się i niczego sobie nieprzypominam...

PŁASZCZE A. BROSS Rynek 12
Kostiumy gotowe i na miarę

1) Blok Katolicki z Frontem Samorządowym — 10 list we wszystkich okręgach.

2) Polska Partia Socjalistyczna — 10 list.

3) Stronnictwo Narodowe — 10 list.

4) Reprezentacja Zjednoczonego Żydostwa — 5 list, w okręgach 2, 4, 7, 8 i 9.

5) Bund — 4 listy, w okręgach 1, 7, 8, i 9.

6) Żydowski Socjalistyczny Blok Wyborczy (Poalej-Svjon) — 3 listy, w okręgach 7, 8 i 9.

7) Ogólnożydowska Lista Wyborcza (kombatanci) — 1 lista w okręgu nr. 10.

8) — Lista Narodowożydowska 1 lista w okręgu nr. 1.

9) Lista z archit. Warthem na czele — w okręgu nr. 5.

10) Lista z Piotrem Rysiewiczem na czele — w okręgu nr. 9.

11) Lista Rajmunda Zebrackiego — w okręgu nr. 9.

12) Lista Piotra Żmudy — w okręgu nr. 10.

13) Lista Władysława Russka — w okręgu nr. 10.

14) Lista Franciszka Dziewońskiego — w okręgu nr. 10.

15) Lista Franciszka Woltyńskiego — w okręgu nr. 2.

Wspomnieliśmy już o tym, że w okręgu VII., VIII. i IX. rozegra się walka pomiędzy Bundem a Poalej-Sjionem. Z ramienia Bundu kandydaci m. in. w okręgu VII dr Feiner, w VIII. dr Schreiber a IX. dr Aleksandrowicz. Poalej-Sjion wystawił w okręgach: VII dra Joachima Arnolda, w VIII Jude Leiba Szmerlera i dra Izraela Laufbahna, w IX Józefa Gruenbergera i Wolfa Silbersteina. Jak nas dochodzą słuchy, wal-

ka pomiędzy tymi dwoma ugrupowaniami, która zresztą datuje się od dawna ma być bardzo ostra.

Blok „Katolicko-Narodowy“ spotka się w okręgu V poza konkurencją listy PPS i listy endeckiej, z posiadającą b. poważne szanse listą samodzielną z arch. Ludwikiem Warthem na czele. Arch. Warth b. legicysta i b. radny, posiada w swej dzielnicy liczne koło sympatyków, którzy, mając do wyboru między dziwną listą „jednolitofrontową“ ozonowo—chadecką, a listą arch. Wartha, zapewne rzucą swój głos na ostatnią. Z innych list samodzielnych, szanse przeprowadzenia swych kandydatów, a raczej swego kandydata posiada wystawiona w X-tym okręgu lista Żydów Uczestników Walk o Niepodległość z mec. dr Aleksandrem Adlerem na 1-szym miejscu.

Koła pracownicze przygotowują się intensywnie do akcji wyborczej. Kandydaci ozonowi p. p. Skotnicki i Kowalik, napotkali tym razem przy wyborach samorządowych, na silny blok pracowniczy, reprezentowany przez Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych, który swoich kandydatów umieścił na liście P. P. S. i klasowych związków zawodowych. Czołowym kandydatem ofer pracowniczych w Krakowie jest nasz kolega redakcyjny, prezes Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych, członek OKR PPS i Rady Zawodowej, Maksymilian Statter, znany również jako działacz sportowy

„Nentracyda“ woda mineralna alkalicznej, „SANAVIT“ doskonały środek przeciw nadkwasocie soków żółtkowych, odbijanie się, wzdęcia itp. Zalecana przez lekarzy. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Kawiarnia Dancing-Bar
„KAKADU“

Kraków, ul. Grodzka 42. 1 p.
W soboty niedziele i święta o godz. 6 w.
FIVE o CLOCK
Telefon Nr 216 93.

na terenie Polski. Kandyduje on w okręgu VII. Drugim kandydatem tego Związku jest wiceprezes Stanisław Wójcik, w okręgu VI. Pracownicy umysłowi rozwinęli szeroką agitację za swoimi kandydatami. Jeśli chodzi o „jednolitofrontowców“ to w obawie przed konkurencją ze strony Stronnictwa Narodowego, wysuwają dra Kuśnierza na tak zwane „vorpoczty“, czy, aby nie dało się zawrzeć jakiego paktu o nieagresji w toku agitacji. Grupa dra Kaplickiego, odsunięta od wpływu na obecne wybory, szuka słodkiej zemsty. Podobno sam patron „jednolitofrontowców“ ma w tej sprawie interweniować, nie bacząc na zeszloroczną wrota kampanię, jaką przeciwko niemu prowadził Ozon i sfery poskich kombatanów. Morgesowcy, którzy jeszcze przy wyborach sejmowych złożyli na Ozon i wypominali PPS-owcom, że szukali kompromisu z reżimem, teraz schowali głowę w piasek i czekają z niecierpliwością dnia, kiedy dzięki poddaniu się wpływom rozkazom Ozonu, zdobędzie dla siebie jeden lub dwa mandaty. Już dzisiaj wyobrażamy sobie dra Kuśnierza w roli obrońcy, czy suflera Ozonu krakowskiego na terenie przysięłej Rady Miejskiej. Toż to będzie przedstawienie pierwszej klasy.

Związki wojskowe w Czechosłowacji

Praga. Wszystkie związki wojskowe i paramilitarne w Czechosłowacji zostały połączone w jedną organizację, która będzie nosiła nazwę Narodowej Gwardii Strzeleckiej. Na czele Gwardii stanął generał Sędzerek.

Wspomnienia z obozu koncentracyjnego

W czasopiśmie „Das Neue Tage Buch“, wychodzącym w Paryżu, ukazały się wspomnienia jednego z osadzonych w obozie izolacyjnym w Buchenwald koło Weimaru. Autorowi wspomnień udało się zbiec z obozu po sześciotygodniowym pobycie.

Streszczamy te wspomnienia: Do Buchenwaldu nadjeżdża pociąg za pociągiem. Na stacji oczekują przybywających członkowie specjalnych oddziałów szturmowych, którzy odprowadzają przybywających do druty obozu.

Buchenwald jest obok Dachau i Oranienburga, trzecim w Rzeszy najwięszym miejscem odosobnienia.

Nad ranem, dn. 13 czerwca 1938 r. autor wspomnień został aresztowany i zesłany do miejsca odosobnienia.

W Berlinie podobnie, jak i w całej Rzeszy trwały tej nocy rewizje i aresztowania wśród Żydów. W gmachu prezydium policji zgromadzono zatrzymanych, przeważnie studentów i kupców, po czym prawie wszystkich wywieziono do Dachau, Sachsenhausu i Buchenwaldu.

Następnej nocy z 14 na 15 czerwca, aresztowano dalszych 2.000 Żydów.

Przed 6-tą rano transport, w którym znajdował się autor wspomnień pod konwojem członków „SS Trupie czaszki“, wjechał na dworzec w Weimarze.

Wszyscy zesłani otrzymali stróbowiąjący w obozie: polityczni z czerwonym wyszcwieciem, sekciarze z różowym, a „uchylający się od pracy“ z czarnym.

Nas — pisze uciekinier — ubrano w kitle, na których widniała wszystkie gwiazda Dawida oraz czarne wypustki. Znaczyło to: „Żyd uchylający się od pracy“. Każdy z nas otrzymał kolejny numer, według którego odtąd go wywoływano, po czym nastąpiło wyznaczenie kwater.

Podczas gdy 6.000 zesłańców—aryjczyków zalokowanych było w drewnianych barakach, po 140 w jednym budynku, nas, w ilości 500 umieszczono w starej owczarni. Nie mieliśmy się nawet gdzie położyć. Nie było ani krzesel, ani stołów, ani łóżek. Kto padł ze znużenia, musiał leżeć na gołej podłodze.

Po ośmiu dniach mogliśmy się dopiero umyć po raz pierwszy. Na 500 osób wydano 8 miednic, a wodę do mycia musieliśmy przynosić z pompy oddalonej o 10 minut drogi od

naszej stajni. Jednocześnie wyznaczono nam pracę.

Rozkład dnia przedstawiał się odtąd następująco:

Pobudka o godz. 3.30 rano, od 4.30 do 5.30 ranny apel, a następnie wymarsz do pracy, którą rozpoczęliśmy o godz. 6-tej. Do godz. 12 pracowaliśmy bez przerw, po czym następowało pół godziny odpoczynku, w czasie którego piliśmy żółdziową kawę. Następnie zabieraliśmy się znów do pracy, trwającej do godz. 15.45. O 16-tej rozpoczynał się drugi apel, który trwał półtorej godziny. Od 17.30 do 18 dostawaliśmy obiad. Po obiedzie do 20 pracowaliśmy znowu. O 20 kolacja. O 21 kładliśmy się spać. Byliśmy więc codziennie przez 17 i pół godz. na nogach. W rezultacie młodzież, starsi i bardziej słabi padali ze zmęczenia. Dodać należy, że praca nasza była b. ciężka, kazano nam bowiem tłuc kamienie, przeznaczone do budowy szosy. Ustawieni wzdłuż drogi członkowie S. S. surowo pilnowali, by którzy z pracujących nie usiłował odpoczywać. Olbrzymie kamienie bloki, musieliśmy znosić na miejsce pracy z odległości półtora kilometra. W mojej grupie, złożonej ze 100 najsilniejszych zesłańców, w pierwszym dniu tej pracy od uderu słonecznego zemdląło 30. Pod wieczór dwóch z nich zmarło.

W czasie wieczornego apelu oświadczono, że racje żywnościowe dla Żydów zostają zmniejszone. Odtąd, zamiast 1 litra zupy na obiad, otrzymywaliśmy tylko pół l., zamiast 625 gr. chleba — 250 gr., a porcje kawy żółdziowej zmniejszyły się z pół l. na 1/4. Do tego dodawano nam małe kawałki margaryny. Nic więc dziwnego, że w tych warunkach z pośród 2.000 Żydów w ciągu pierwszych czterech tygodni zmarło 80, po upływie następnych tygodni dalszych 30.

Prócz 2.000 Żydów, znajdowało się w Buchwaldzie 6.000 Aryjczyków.

W pierwszej kategorii, więźniów politycznych, znajdowali się przeważnie komuniści, wielu z nich już piąty rok spędzało w obozie.

Druga kategoria: „Sekciarze“, rekrutowała się z pośród wyznawców tych sekt, które głosiły pacyfizm.

Do trzeciej kategorii należeli homoseksualiści. Byli to przeważnie członkowie partii narodowo-socjalistycznej.

Czwartą kategorię stanowili „uchylający się od pracy“. Piątą zaś zawodowi przestępcy.

Po sześciu tygodniach pobytu w Buchenwaldzie autorowi wspomnień udało się zbiec. Twierdzi on, że owe 6 tygodni należą do najcięższych w jego życiu.

Na widowni politycznej

Kto intryguje?

Polska Agencja Agrarna, stojąca bardzo blisko władz naczelnych Stronnictwa Ludowego, podaje wiadomość, że wszelkie informacje o powyborczych rozmowach i konferencjach ludowców z wicepremierem Kwiatkowskim nie odpowiadają prawdzie.

Wiadomość ta jest niezwykle charakterystyczna. Od pewnego bowiem czasu mnożą się z różnych stron pogłoski, dotyczące ludowców, a imputujące im już nawet nie kompromisowość, ale całkowite podanie się Ozonowi. Pogłoski te częstokroć — zdaje się — mają na celu osłonić kompromisowość i oportunistam ich twórców. Równocześnie spełniają one rolę balonów próbnych, których zadaniem jest dezorientować, rozbić i rozładowywać napięcie istniejące w masach chłopskich.

Takim balonikiem była fałszywa wieść, że Wincenty Witos pogodził się.

„Gazeta Grudziądzka” wychodząca obecnie w Poznaniu i stojąca blisko jednego z wiceprezesów NKW Str. Lud., pierwsza z organów S. L. zabiera w tej sprawie głos, stwierdzając, że wszystkie tego rodzaju pogłoski są „balonami próbnymi, przy pomocy których chce się zbadać jak na nie reaguje wieś, a przede wszystkim chce się wysondować czy wieś polska wciąż jeszcze trwa przy swoim wodzu”. — „Ciekawych należytych odpowiedzi odsyłamy do putkutu 5-go rezolucji nowosieleckiej. Tam mieści się sprawa Wincentego Witosa w całej niezmiennej rozciągłości”.

Nie godzą w solidarność partyjną, ale...

Nikt nie może tego podawać w wątpliwość. Jeśli uchwała okręgowego zarządu Str. Ludowego w Krakowie udziela wolnej ręki członkom stronnictwa w wyborach samorządowych, to jasne jest, że ci z nich, którzy kandydują na liście chadecko-ozonowej „nie godzą w solidarność partyjną” Stronnictwa. Komunikat zarządu okręgowego stwierdzający ten fakt nie budzi niczyjej wątpliwości.

Zaczynają się one jednak z chwilą kiedy zastanowić się nad istotą polityczną i możliwymi konsekwencjami takiego faktu, jak występowanie na wspólnej liście z wspólnym programem przedstawicieli O. Z. N. i Stronnictwa Ludowego.

Przywykliśmy w ostatnich latach w Polsce widzieć w Stronnictwie Ludowym czołowy oddział demokracji polskiej. Jego walki były walkami

całej demokracji, jego program nowosielecki programem wszystkich demokratycznie myślących Polaków, jego działacze — działaczami całego demokratycznego społeczeństwa. Zwycięstwa ludowców były zwycięstwami demokracji, ich klęski spadały bolesnym ciężarem na cały obóz demokratyczny. Oto — co nas moralnie upoważnia do zabrania głosu w takiej chwili, kiedy poszczególni członkowie Stronnictwa wylaniają się z tej politycznej zasady jaką całość tej organizacji zwykła się rządzić.

Bo należy sobie powiedzieć jasno: współdziałanie na liście chadecko-ozonowej jest krokiem politycznym. Jego wymowa jest niedwuznaczna: oznacza współpracę z Ozonem.

Chciałoby się szukać usprawiedliwienia. Chciałoby się sobie samemu powiedzieć: „Ależ, to współpraca

tylko na terenie samorządowym” — gdyby wybory samorządowe wogóle, a tegoroczne w szczególności, nie posiadały tak wybitnej, obecnie szczególnie pałacej, wymowy politycznej. Chciałoby się znaleźć pocieszenie: „Ech, to ma tylko lokalne znaczenie, bez szerszego echa” — gdyby nie głosy znamienne, które nas docho- dza z kraju.

Oto jedna z agencji dziennikarskich pod znamienym tytułem: „Konsekwencje(!) krakowskiego frontu” donosi, iż odpowiednie czynniki usiłowały doprowadzić do porozumienia „na szerszej podstawie” Str. Ludowego i O. Z. N.!

Bo też „front krakowski” jest dla Ozonu sukursem nielada.

Na łamach prasy demokratycznej — a ludowcowej nie na ostatnim miejscu — przeciwstawiano zawsze „zjednoczeniowej” ideologii O. Z. N. zjednoczenie rzeczywiste społeczeństwa pod sztandarem demokracji. Jakże się to stało, że kilku ludowców, co prawda „miejskich” uznało za możliwe wylądować na platformie zjednoczeniowej razem z działaczami Ozonu?

— sław.

Nowa centrala urzędowej propagandy

Z poważnego źródła dowiaduje się Ag. Asi że opracowywany jest obecnie projekt organizacji centralnej komórki prasowo-propagandowej przy Prezydium Rady Ministrów. Stoi to w ścisłym związku z wydaniem dekretu prasowego i jest bliskie realizacji. Zadaniem wymienionej centrali byłby ześrodkowanie państwowej propagandy zarówno politycznej, jak i gospodarczej. Do niedawna, jak wiadomo, referaty prasowe poszczególnych urzędów prowadziły nieskoordynowaną propagandę. Z chwilą objęcia Biura Zadań Specjalnych przez dyr. Lepeckiego, działalność ta staje się może bardziej skoordynowaną, lecz rząd, jak nas informują, uznał i ten krok za niewystarczający. Możliwe, że organizacja centrali propagandowej powstanie niezależnie od Biura dyr. Lepeckiego, ze względu na konieczność rozszerzenia propagandy działalności gospodarczej państwa.

Nowe podatki zbrojeniowe w Brazylii

RIO DE JANEIRO. Na ostatnim posiedzeniu rady imigracyjno-kolonizacyjnej zakomunikowano jej członkom, iż prezydent S. Zjedn. Brazylii dr G. Vargas zaakceptował uchwałę rady, na podstawie której wiceprezydentami rady zostali obydwaj reprezentanci siły zbrojnej, zasiadający w radzie. Zgodnie z prawem o imigracji, postanowiono nałożyć na istniejące na terenie Brazylii linie okrętowe lub ich filie obowiązek uiszczania opłat w wysokości 1500 milrejsów rocznie, poza zwyczajnymi podatkami.

Współpraca sztabów Ententy bałkańskiej

Paryż (ar) 28 listopada odbędzie się w Atenach zjazd szefów sztabów generalnych państw, wchodzących w skład Ententy bałkańskiej, t. j. Turcji, Rumunii, Jugosławii i Grecji. Obrady sztabowców przeciągną się do 5-go grudnia. Jak twierdzą w wojskowych kołach paryskich, przedmiotem obrad będzie

sytuacja strategiczna Ententy bałkańskiej na zajęciu Sudetów przez Niemcy. Obrady szefów sztabów będą odpowiedzialnym takich samych narad zainteresowanych rządów w dziedzinie politycznej i gospodarczej — mających na celu obmyślenie metod obrony przed naciskiem niemieckim.

Prasa francuska o wizycie Chamberlaina i Halifaxa

Paryż (ai) Na łamach „Information” znany publicysta de Brinon, doskonale zorientowany w zagadnieniach francusko-angielskich i francusko-niemieckich, przewiduje następujący przebieg rozmów: Obecne spotkanie paryskie dochodzi do skutku jako dalsze z kolei spotkanie po letnich i jesiennych spotkaniach londyńskich i jest konsekwencją naturalną spotkania monachijskiego. Przedmiotem rozmów zatem musi być kwestia, jakie środki należy zastosować, aby utrzymać uspokojenie polityczne i spowodować generalne uregulowanie spraw Europy i w jakim porządku co do kolejności należy te środki zastosować. Z natury rzeczy ani sprawy niemieckie, ani sprawy włoskie nie będą mogły być pominięte w tych rozmowach.

Z logiki rzeczy będzie wynikało, że będą musiały być poruszone dwa problemy, które dominują w zagad-

nieniach europejskich, mianowicie zagadnienie stosunków między Francją a Niemcami i stosunków między Francją a Włochami. Autor artykułu przytacza tu że Francja znajduje się w takiej sytuacji, że stosunki dyplomatyczne z Włochami są daleko trudniejsze, niż stosunki z Niemcami i to w okresie, kiedy zawarcie i wprowadzenie w życie układu

angielsko-włoskiego stwarza pomiędzy Anglią a Włochami zapowiedź odrodzenia przyjaźni. De Brinon przypomina, że rząd angielski w swoim czasie przyrzekł, iż uczyni wszystko, aby przyczynić się do uregulowania stosunków między Francją a Włochami i oświadcza, że zbliża się chwila, kiedy to przyrzeczenie angielskie powinno być przypomniane i wykonane.

Szef niem. Frontu pracy atakuje duchowieństwo katolickie

Szef niemieckiego Frontu Pracy dr Ley wygłosił ostatnio w Trewirze do we polityczną, w której na marginesie omawiania kwestii żydowskiej zaatakował w niezwykle ostrym sposób duchowieństwo katolickie. Dr. Ley oświadczył, — jak pisze „Osservatore Romano” — że metody pogromów

wskazane są nie tylko w stosunku do Żydów, lecz także wobec kleru katolickiego.

W parę dni po tym przemówieniu doszło w Monachium do niezwykle gwałtownej manifestacji przeciwko kardynałowi Faulhaberowi, przy czym kilkakrotnie wybito szyby w pałacu arcybiskupim. Ta napaść wywołała reakcję ludności katolickiej która w parę godzin później zorganizowała samorzutnie kontrmanifestację. Policja dokonała wśród katolików szeregu aresztowań natomiast sprawcy napadu na pałac arcybiskupa nie zostali ujęci.

Ruch faszystowski w Finlandii zlikwidowany

Helsinki (Kar) Minister spraw wewnętrznych Finlandii zlikwidował działający tutaj legalny ruch faszystowski p. n. „Patriotyczny Związek Narodowy”. Organizacja ta, posiadająca bardzo poważne fundusze wydawała kilkanaście czasopism i specjalną „troską” otaczała młodzież fińską. „Patriotyci” fińscy okazywali szczególnie serdeczne uczucia dla Niemiec i jak stwierdzono — ściśle „współpracowali” z nar. socjalistami niemieckimi. Stanowczy krok rządu wywołał wielkie wrażenie w tut. kołach politycznych.

Anglia nie będzie rokowała z Niemcami

W związku z podpisaniem angielsko-amerykańsko-kanadyjskiego układu handlowego, w waszyngtońskich kołach politycznych rozeszły się pogłoski, że w obecnej sytuacji politycznej Anglia wstrzyma się z bezpośrednimi rokowaniami z Rzeszą. W każdym bądź razie, według opinii miodrodajnych kół amerykańskich, Anglia w ewentualnych gospodarczych rozmowach z Niemcami trzymać się będzie ram ustalonych w traktacie gospodarczym angielsko-amerykańskim i pokrywających się ze znanymi oświadczeniami sekretarza stanu, Cordella Hulla, wypowiedzianemu się przeciwko totalizmowi politycznemu i autarkii gospodarczej.

Więści z Polski i świata

PARYŻ. Wydobycie węgla we Francji wyniosło we wrześniu 4.043.586 ton wobec 3.767.374 t. w tym samym miesiącu r. ub.

WARSZAWA. Związki Pracownicze Kojarzy interweniowały ostatnio w Min. Komunikacji w sprawie: 1) wydania rozporządzenia o premjach dla pracowników za trudnionych w Wydziałach Mechanicznych. 2) zaliczenia pracowników umownych do kategorii stałej mimo przekroczenia 30 roku życia. 3) zaniechania redukcji umownych pracowników.

PRAGA. Ilość uciekinierów z terytoriów odstąpionych przez Czechosłowację, w głównej mierze z Sudetów, oceniana jest na 92.000 osób. Z cyfry tej przypada 73.000 na Czechów, 11.000 na Niemców oraz 6.700 na Żydów. W 32 obozach zdołano pomieścić zaledwie 5.500 osób. Ponadto w Pradze znalazło pomieszczenie 15 tys. uciekinierów.

LONDYN. Bawił tu przez kilka dni sekretarz Juliusza Streichera, Winkler. Współpracownik „wodza antysemitów niemieckich” bawił w Anglii rzekomo w celach turystycznych. Zwracano uwagę, iż Winkler spotykał się z osławionym Mac Mahonem, który w lipcu 1936 r. „udawał”, iż strzela do króla angielskiego.

GDANSK. Sady gdańskie odmówiły w dniu dzisiejszym klientom rejestracji dokumentów sporządzonych przez notariuszy Żydów, miano, że akty te zostały sporządzone przez notariuszy uprawnionych.

POZNAŃ. Staraniem organizacji Niemieców w woj. poznańskim i pomorskim „Deutsche Vereinigung” odbyło się na terenie tych województw w czasie od 12 do 20 listopada dwudzieste zebranie pod hasłem „Walka pesymizmowi” przy tłumnym udziale słuchaczy. Zebrania te zostały zainaugurowane apelem, wygłoszonym przez dr. Hansa Kohnersta w dniu 13 bm. na zebraniu w Poznaniu.

WARSZAWA. Pod hasłem „Demokracja i zwycięża” urządziła w Warszawie młodzież PPS-u, Klubu Demokratycznego oraz akademicy PPS-u wielkie zebranie manifestacyjne w sali „Ateneum” dnia 27 bm. Za powiada się liczny udział młodzieży, która specjalnie manifestować będzie przeciwko zwałeniu praw młodego pokolenia w udziale możliwości głosowania w wyborach kameralnych.

Poza młodzieżą zorganizowaną w organizacjach PPS i Klubu Demokratycznego do udziału w zebraniu również młodzież niezorganizowana.

BELGRAD. Według informacji z tutejszych kół miarodajnych, rząd francuski postanowił poddać gruntownej rewizji dotychczasowe wytyczne swej polityki handlowej w państwach bałkańskich w kierunku zwiększenia obrotów handlowych z tymi państwami. W najbliższym czasie powstanie w Paryżu specjalne konsorcjum dla handlu z krajami bałkańskimi. Wstępem do reorganizacji podstaw francuskiej polityki handlowej na Balkanach jest pobyt francuskiej misji gospodarczej w Bukareszcie. Zadaniem tej komisji jest rozpatrzenie warunków i możliwości rozszerzenia wymiany handlowej między Francją z jednej i Rumunią, Jugosławią i Bułgarią z drugiej strony.

LONDYN. Z Waszyngtonu donoszą, że delegacja, reprezentująca 21 zreszeń, przedłożyła prezydentowi Rooseveltowi memoriał w sprawie zwołania konferencji o ograniczeniu zbrojeń. Konferencja ta miała być poza tym omówić kwestię ożywienia wymiany międzynarodowej i uzdrowienia życia gospodarczego.

Szczegóły aresztowania b. prem. Rusi Zakarpackiej dr. Brodyja

Korespondent „Kuriera Warszawskiego” w Rzymie podaje ciekawe szczegóły aresztowania b. prem. Karpato-Rusi dr. Brodyja. Donosi on, że deklaracja ks. Wołoszyna, złożona korespondentowi „La Stampa”, w której premier karpatoruski wypowiedział się kategorycznie przeciwko plebiscytowi, wywołała w tutejszych sferach politycznych wiele komentarzy. Rząd karpatoruski — mówi się w Rzymie — miałby tytuł do sprawowania władzy, gdyby odzwierciedlił wolę ludności. Takim rządem był gabinet dr. Brodyja, który został obalony przez Czechów, w chwili, gdy zamierzał przyznać ludności prawo do samostanowienia. Natomiast obecny rząd ks. Wołoszyna neguje prawo, które uznały cztery wielkie mocarstwa w Monachium. Ks. Wołoszyn ma odwagę oświadczyć, że wyłącza plebiscyt, bowiem ludność wypowiedziałaby się za powrotem do Węgier jedynie na skutek uniejętnej propagandy węgierskiej. W tych warunkach odmawia się w Rzymie ks. Wołoszynowi tytułu do sprawowania rządu, który opiera się jedynie na bagnatach czeskich i bojówkach ukraińskich, a w skutkach swych utrzymuje niebezpieczne wrzenie w Europie środkowej.

„Il Regime Fascista” podaje szczegóły, które poprzedziły aresztowanie ekspremiera Brodyja. Eks premier oświadczył na radzie gabinetowej, że za swe pierwsze żądanie uważa zorganizowanie plebiscytu na Karpatorusi. Po tych słowach premiera

BERLIN. W Niemczech zdarzają się znów coraz częstsze wypadki wybuchu zarazy pryszczycy. W okolicach Berlina na skutek zaobserwowania nowych wypadków tej choroby zarządzono wzięcie psów w podwórach.

WARSZAWA. W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw” ogłoszono obok dekretu prasowego pięć innych dekretów, z których trzy dotyczą Śląska Zaolzańskiego jeden mówi „o obniżeniu oprocentowania niektórych wierzytelności długoterminowych”, jeden „o usprawnieniu postępowania sądowego”.

TOKIO. Agencja Domei donosi, że działalność lotnictwa japońskiego ma obecnie na celu utrudnienie komunikacji pomiędzy Chinami a Mongolią zewnętrzną i Związkiem Sowieckim.

Samoloty japońskie codziennie bombardują położone na tej drodze miasta Sianfu, stolicę prowincji Szensi i Lanczou, stolicę prowincji Kansu.

PARYŻ. Prośba o tymczasowe wypuszczenie na wolną stopę ciotki i wuja Grynszpans zabójcy von Ratha została odrzucona, wobec czego pozostaną oni nadal w więzieniu.

WASZYNGTON. 300 wybitnych działaczy żydowskich zwróciło się do prezydenta Roosevelta z prośbą o interwencję u rządu brytyjskiego, by rozszerzył imigrację do Palestyny, która winna być zasadniczym obszarem kolonizacji żydowskiej.

Ci sami działacze wystosowali apel do 4 i pół miliona Żydów amerykańskich wzięcia udziału w sfinansowaniu kolonizacji uchodźców żydowskich, preliminując sumę 100 milionów dolarów na koszty tej akcji.

PORTO ALEGRO. Donoszą z Rio de Janeiro, że w miejscowości lotniskowej Mignel wybuchła dżuma, której ofiarą padła cztery osoby. Dzięki energicznym środkom, zastosowanym przez dyrekcję higieny, epidemia nie rozszerzyła się. Jest jeszcze 5 osób chorych, lecz tym nie grozi niebezpieczeństwo.

nagle zerwał się prem. Syrovy, podbiegł do dr. Brodyja i uderzył go z całej siły w twarz, obalając na ziemię. Wpółomdlałego Rusina wyniesiono z sali posiedzeń i aresztowano

pod zarzutem zdrady stanu. W chwili obecnej los b. premiera nie jest dokładnie znany, jednak dziennik przypuszcza, że został on najprawdopodobniej zamordowany w więzieniu.

Gdańsk wprowadza niemieckie ustawy rasistowskie

Gdańsk. W dzisiejszym wydaniu gdańskiego dziennika ustaw ogłoszony jest dekret senatu gdańskiego o wprowadzeniu ustaw rasistowskich, dotyczących zawierania małżeństw i spraw służby domowej w Gdańsku.

Dekret określa kto jest żydem, kto jest mieszczanem żydowskim i kto z narodowości żydowskiej uważany jest jako żyd. Na podstawie dekretu zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy żydem z jednej strony a obywatelem gdańskim krwi niemieckiej

lub innej rasy aryjskiej z drugiej strony jest zakazane. Ślub zawarty z ominięciem powyższych postanowień za granicą uważany będzie za nieważny. W żydowskim gospodarstwie domowym nie mogą być zatrudnione kobiety aryjskie poniżej 45 lat. Poza tym żydom zabronione jest wywieszanie flag nar. socjal.

Za przekroczenie powyższych postanowień dekret przewiduje kary ciężkiego więzienia.

—O—

Imigracja jako gospodarczy ratunek Kanady

Montreal. Pismo francuskie „Le Jour” wychodzące w Montrealu zamieściło wielki artykuł redakcyjny zatytułowany „We must have immigrants”. W artykule tym stwierdzono, że Kanada przed szukaniem rynków zbytu na swoje wyroby w całym świecie powinna raczej spróbować te „rynki zbytu” w swoje granice przez dopuszczenie imigracji. Cytując dosłownie czytamy: „Jest nas tylko 11.000.000. Dźwigamy na swych barkach dług publiczny wynoszący dolarów — 7.000.000.000, od którego płacimy około 300 miln. odsetek wskutek czego załamujemy się wszyscy pod ciężarem podatków. Możemy sobie powiedzieć że jesteśmy najgorzej traktowanymi ludźmi pod słońcem. Jedynym sposobem polepszenia sobie jest sprowadzenie tu kilku milionów robotników producentów, konsumentów wszelkiego rodzaju, którzy pomogliby nam w dźwiganiu tego ciężaru. Pamiętajmy że dług państwowy który wynosił w r. 1911 — 47 dol. na głowę, w r. 1934 doszedł do 251, a ponadto ma

my wiele innych ciężarów. Wiadomo że imigracja nigdy nie była powodem bezrobocia. Pamiętajmy że sto nowych rodzin oznacza konieczność budowy stu nowych domów, zmusza do ubrania i wykarmienia kilku set osób. Imigracja jest dla nas konieczną i im prędzej ją otworzymy, tym lepiej dla Kanady i jej mieszkańców.

Premier Składkowski podał się do dymisji. Prezydent Rzpl. dymisji nie przyjął

Warszawa. Prezes rady ministrów gen. Sławoj — Składkowski zameldował się u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i złożył na jego ręce dymisję rządu.

Motywy dymisji było zakończenie prac powierzonych obecnemu rządowi przez Pana Prezydenta.

P. Prezydent R. P. dymisji nie przyjął i postanowił że obecny rząd ma nadal sprawować władzę.

Watpliwy sukces Daladiera

Paryż. Posiedzenie komisji finansowej izby deputowanych na którym po raz pierwszy doszło do kontaktu między rządem premiera Daladiera a przedstawicielami parlamentu w sprawie ostatnich dekretów gospodarczych odbyło się w atmosferze wysoce drażliwej. — Ten pierwszy kontakt między rządem a parlamentem wykazał nacocznie rozdźwięk między premierem Daladierem a lewicą i ujawnił kulisy walki prowadzonej przeciwko premierowi Daladierowi i ministrowi Reynaud przez lewicę. Przedmiotem obrad komisji był wniosek socjalistów i komunistów zgłoszony na poprzednim posiedzeniu komisji domagający się całkowitego

odwołania dekretów gospodarczych min. Reynaud.

„Nie wyjdę na spotkanie ministrów brytyjskich — oświadczył premier Daladier — z uchwałą wyrażającą nieufność do polityki finansowej rządu w butonierce. Jeśli komisja uchwali wniosek lewicy będę wiedział co mam uczynić”.

Po dyskusji komisja finansowa izby deputowanych odrzuciła wniosek socjalistyczny — komunistyczny 20 głosami przeciwko 18-tu przy 5-tu wstrzymujących się od głosu. Następnie uchwalono wniosek radykałów zaakceptowany przez rząd 25 głosami przeciwko 16-tu przy dwóch wstrzymujących się.

—O—



WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE
 Straż ogniowa 122-22
 Zegarynka 98
 Centr. międzym. 97
 Informator telef. 137-00
 Biuro napr. telef. 150-50
 Informator kol. 121-08
 Centr. gazowni 152-05
 Centr. elektr. 150-70
 Centr. wodociąg. 21-99
 Pogotowie rat. 111-11

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Czwartek Jana

Teatr

Z TEATRU M. im. J. SŁOWACKIEGO

Dziś w czwartek powtórzenie komedii *Mazo de la Roche* „Rodzina Whitecków” w tłumaczeniu J. Ryłskiej. W sztuce opracowanej scenicznie przez reż. Stanisławę Wysocką, odtwarzającą rolę stuletniej babki występują: A. Kłofska, H. Brochecka, P. Kolwasowa, T. Burnatowicz, Z. Mroźewski, K. Opaliński, A. Poznart, L. Roszkowski, S. Turski. — „Rodzina Whitecków” powtórzona będzie w sobotę

Jutro w piątek z powodu popołudniowego przedstawienia dla młodzieży szkolnej (wysprzedane) — wieczorem przedstawienia nie będzie.

„KLATWA” tragedia Stanisława Wyspiańskiego będzie najbliższą premierą Teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się codziennie pod kierunkiem znakomitej artystki Stanisławy Wysockiej.

Plan przedstawień: Czwartek 24. XI. „Rodzina Whitecków”. Piątek 25. XI. wiecz. przedstawienia nie będzie. Sobota 26. XI. „Rodzina Whitecków”.

Repertuar kin

ADR'A Pani Walewska
APOLLO: Chicago
PROMIEN: Druga młodość
STELLA: Czarny korsarz
SZTUKA Proces Dra Szerugi
WIECIECHA Batalia nieustraszonych
WANDA: Czardasz
ATLANTIC Ten którego kochałam i świat mówi
ROPP Ośma żona Sinobrodęgo
SCALA: „Jezebel” (Bette Davis)

Kinoteatry przemyskie

Apollo: Tak się kończy miłość
Gasino: Modelka
Muza: Jastrząb
Olimpia: Paryżanka
Fotoplastikon: Riviera

Repertuar kin radomskich

Apollo: Strachy
Adria: Dama pikowa
Czary: Jej największy bład

Repertuar kinkieleckich

WF i PW Granica
SZWARIAK Marnotrawna córka
PALACCE Epopeja Dżungli
CASINO Dziesięciu z Pawiaka

„WSTĘP do MUZYKI” Cykl popularnych wykładów o sposobach twórczenia dzieł muzycznych w perspektywie rozwoju historii sztuki muzycznej, z bogatą ilustracją muzyczną, wygłasza dr W. Mantel co drugą sobotę o godz. 7.30 wieczór w Instytucie Muzycznym (ul. Św. Anny 2). Celem wykładów jest umożliwienie słuchania muzyki. Najbliższy wykład dnia 26 bm. Każdy wykład stanowi niekwestionowaną całość.

Właścicielka sklepu skazana za fałszerstwo

Sąd Okr. w Krakowie rozpatrywał sprawę Rozy Schneider właścicielki sklepu spożywczego przy ul. Sebastiana w Krakowie.

Akt oskarżenia zarzucał jej, że sfałszowała podpis swego męża na 3 wekslach opiewających na kwotę 120 zł. Weksle te Schneiderowa wręczyła Judzie Klainsnerowi jako pokrycie za pobrane u niego towary

oraz, że w czasie dochodzeń złożyła fałszywe zeznania w Urzędzie Prokuratorskim.

Sąd po przesłuchaniu szeregu świadków skazał Rozę Schneiderową na 1 rok bezwzględnego więzienia i koszty sądowe.

Rozprawę prowadził S. O. dr. Bobilewicz, osk. prok. Gajski.

Fałszywy weksel pokryciem za mieszkanie

Przed Sądem Okr. w Krakowie toczyła się sprawa Markusa Kossbacha komiwojażera składu win „Hungaria”.

Kossbach wynajął w roku 1936 mieszkanie u inż. J. Wyspiańskiego i wręczył mu na pokrycie czynszu weksel kaucyjny z żyrem firmy „Hungaria”. Zalegając z czynszem

właściciel weksla zaskarżył tenże, i okazało się, że weksel jest sfałszowany.

Sąd skazał Markusa Kossbacha na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia, Przewodniczył s. o. dr. Pykosz, osk. prok. Rawa, bronił adw. dr Dunkelblum.

Wstrząsająca tragedia pod Krakowem

We wsi Maszków pow. krakowski rozegrała się straszna tragedia. W Maszkowie zamieszkiwał Błażej Fundament wraz ze swą żoną i synem właściciel tamtejszego kamieniołomu do którego jako wspólnik należał także Aleksander Kwinta.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu Fundamenta rozegrał się krwawy dramat. Przebywający w mieszkaniu Fundamenta Kwinta w czasie kłótni wy dobył rewolwer i strzelił do niego raniąc go w klatkę piersiową. To samo uczynił z żoną.

Odgłosy walki zwały do mieszkania syna, który rzucił się na mordercę. Kwinta i jego nie oszczędził, raniony w brzuch runął na ziemię,

Gdy Kwinta zorientował się w sytuacji wystrzałem w skroń pozabawił się życia. Błażej Fundament i żona zginęli od kul rewolwerowych. Zbrodnia wywołała w okolicy wielkie wrażenie.

Wielka afera elektryczna

W Sądzie Okręgowym w Białymstoku rozpoczęła się rozprawa przeciwko 12 właścicielom zakładów przemysłowych, oskarżonym o oszukańcze machinacje z licznikami elektrycznymi i kradzież od dłuższe

Wyrok w sprawie Ochalskiego

W Sądzie Okr. w Krakowie zapadł wyrok w sprawie Zbigniewa Kazimierza Ochalskiego lat 19 ucznia liceum, oskarżonego o uderzenie nożem Samuela Herziga, co spowodowało śmierć.

Wyrokiem Sądu Ochalski został skazany na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 5 i zapłacenie powództwa cywilnego.

Obrońca adw. Stuhr zapowiedział apelację.

Obraziła poborcę skarbowego

Przed s. o. dr. Stępniewskim odpowiadającą Zofia Markowska mieszkanka wsi Zabierzów pow. Kraków, oskarżona o to, że 7 lipca b. r. obraziła i przeszkodziła w czynnościach urzędowych poborcę skarbowego Józefa Ptasznika. Za czyn ten s. o. dr. Stępniewski skazał Zofię Markowską na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Osk. prok. Ojzanowski, bronił adw. dr Kohane.

Myślał że siostra za siostrę może podpisać kontrakt

Przed Sądem kr. w Krakowie stanął August Szorek oskarżony o sfałszowanie podpisu na akcie kontraktowym przy sprzedaży gruntu.

Szorek zamiast przyprowadzić do podpisu Marię Surmę, przyprowadził Małgorzatę Surmę żeby podpisała za siostrę.

Sąd skazał Szorka na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata

Przewodniczył s. o. dr. Stępniewski, osk. prok. Ojzanowski.

Samobójstwo bankiera w Wilnie

Wielkie wrażenie w Wilnie wywołało samobójstwo właściciela Doma Ban owego Tobiasza Bunimowicza konsula honorowego w Hiszpanii.

Jak wykazały dotychczasowe dochodzenia powodem samobójstwa były niewątpliwie nadużycia dewizowe, które władze wykryły.

Bunimowicz popełnił samobójstwo w godzinę przed wezwaniem go do

Urzędu Śledczego na przesłuchanie. Oględziny lekarskie wykazały, że otrul się on wedronalem.

Lokal banku został przez władze opieczetowany

Skazany za obrazę pam. Marsz. Piłsudskiego

Łódź. Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odpowiadał 33-letni Eugeniusz Madaliński, rzeźnik, zamieszkały w Szydłowie pow. łódzkiego.

9 maja b. r. Madaliński przybył do sklepu spożywczego Macioszka wraz ze swym kompanem. Wypili trochę wódki. Do sklepu wszedł pewien Żyd, Madaliński chciał go kopnąć lecz nie udało mu się. Rozpoczął tedy rozmowę na temat

Żydów w Polsce i wyrzcił się obraźliwie o marszałku Piłsudskim.

Policja dowiedziała się o tym od świadków zająca i przeprowadziła dochodzenia.

Madaliński nie przyznał się do winy. Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia.

Pracownicy umysłowi a wybory do Rady M.

W poniedziałek 28 listopada, 1938 w lokalu przy ul. Sławkowskiej 6. o godz. 19:15 odbędzie się Zgromadzenie Wyborcze, zwołane przez Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w Krakowie. Referencję będą prezes Związku red. M. Statter, kandydat na radnego z VII. okręgu, oraz wiceprezes Związku St. Wójcik kandydat z okręgu VI.

Związek apeluje do pracowników umysłowych do masowego jawienia się na Zgromadzeniu.

Na krakowskim bruku

Julianowi Wróblowi zam. w Górcze Na rodowej pow. Kraków nieznany sprawca skradł rower męski wartości 60 zł pozostawiony chwilowo bez dozoru w podwórku domu przy ul. Mikołajskiej 4.

Graźniowski Franciszek lat 28 robotnik

bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania został zatrzymany z kradzieżą 2 worków cukru wartości 190 zł. z wagonu kolejowego na stacji Grzegórzki na szkodę Salomei Weisenberg zam. przy ul. Kalwaryjskiej L. 18.

Do mieszkania Franciszka Łacha zam. przy ul. Prądnickiej włamali się nieznani sprawcy, skradli futro męskie wartości 150 zł.

Skazanie włamywaczy

Sąd karny w Krakowie skazał Jana Niecia za włamanie do chrześ. centrali odzieży przy ul. Floriańskiej i kradzież ubrań, oraz materiałów, wartości około 4.500 zł., na 2 lata więzienia, Natomiast dalsi oskarżeni zasądzeni zostali za paserstwo. Są nimi: Roman Sieprawski, zasądzony na 1 rok, Bolesław Makos na 8 mies. i Szczepan Zółciak na 6 mies. z zawieszeniem odbycia kary.

Pracownicy państwowi walczą o poprawę bytu

Wobec braku autorytatywnych zapowiedzi rządu o uwzględnieniu tych postulatów Pracowników Państwowych w sprawie poprawy bytu, Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych ponownie zebrał się w piątek, dnia 18 listopada br. pod przewodnictwem St. Kwiatkowskiego. W wyniku obrad nad wytworzoną sytuacją M. K. P. P. uchwalił memoriał do p. prezesa Rady Ministrów. Memoriał ten daje wyraz solidarnemu stanowisku 10-ciu Związków Pracowników Państwowych, wykazuje obecną krytyczną sytuację olbrzymiej większości pracowników i formułuje rzeczowo postulaty, zamierzające do naprawienia dotkliwej krzywdy doznawanej od 5-ciu lat przez rzesze pracownicze.

Memoriał M.K.P.P. m. in. stwierdza: „Obecny stan rzeczy dłużej trwać nie może w imię dobra publicznego, w interesie państwa i sprawności administracji państwowej, Nawiązując do uchwał kongresu pracowniczego, zmierzających do całkowitej przebudowy obecnych zasad uposażeniowych, memoriał stwierdza, że olbrzymia większość pracowników państwowych otrzymuje uposażenie w granicach od 100-230 zł miesięcznie.

Pracownicy państwowi niższych i średnich grup uposażenia po wprowadzeniu z dniem 1 lutego 1934 r. nowych norm uposażeniowych wybitnie obniżających ich pozycję materialną spodziewali się raczej naprawienia tej krzywdy jaka ich spotkała. Niestety z dniem 1 grudnia 1935 roku nałożono na nich nowe ciężary, ustanawiając podatek specjalny. Z dniem 1 kwietnia br. obniżono na podstawie ustawy skarbowej tylko skalę podatku specjalnego i zwolniono od tego podatku uposażenia pracowników etatowych do 150 zł, a kontraktowych do 165 zł mies.

Utrzymanie nadal podatku specjalnego jest niemożliwe dla normalnego życia pracowników państwowych. Sytuacja finansowa skarbu państwa o tyle dzisiaj jest pomyslna, że bez zachwiania równowagi budżetowej można znieść podatek specjalny. Zresztą samej równowagi budżetowej państwa nie można opierać stale na dochodzie, u którego podstawy leży krzywda ludzi, oddających siły i zdrowie służbie państwa.

Obecny stan rzeczy dotkliwie daje się we znaki pracownikom obarczonym rodziną. To też staje się rzeczą konieczną przywrócenie dodatku specjalnego na rodzinę, skoro w art. 7 rozporządzenia Prezydenta RP. z dnia 38 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych przewiduje się wstawienie do preliminarza budżetowego specjalnej kwoty dla funkcjonariuszy utrzymujących licznieszą rodzinę. Jednak przepis ten dotychczas nie został zrealizowany, a pomoc skarbu państwa pracownikom państwowym jest konieczna nie tylko tym, którzy są obciążeni licznieszą rodziną, ale i tym, którzy mają na utrzymaniu i mniejszą rodzinę.

Postulaty przyznania zwrotu opłat za naukę dzieci funkcjonariuszy państwowych uczęszczające do szkół średnich prywatnych nie są nowe albowiem pracownicy państwowi na mocy uchwały Rady Ministrów korzystają z pomocy skarbu państwa w zakresie kształcenia dzieci w prywatnych szkołach średnich. Jeżeli ta pomoc skarbu pa-

stwa była uzasadniona w tym czasie kiedy pracownicy państwowi niższych i średnich grup otrzymywali uposażenie daleko wyższe od obecnego uposażenia, to jest ona tym konieczniejsza w dobie obecnej.

Państwowa pomoc lekarska w obecnym zakresie staje się do pewnej stopnia iluzoryczną. Okres sześciomiesięcznego leczenia sana-

toryjnego, czy szpitalnego dla funkcjonariuszy państwowych i 3 miesięcznego dla członków ich rodzin jest zbyt krótki w wielu wypadkach dla przeprowadzenia racjonalnej kuracji. Okres ten powinien być przedłużony do jednego roku.

Pomoc lecznicza powinna objąć nie tylko czynnych pracowników państwowych i członków ich ro-

dzin lecz także emerytów i członków ich rodzin oraz wdowy i sieroty po emerytach.

Ponadto M.K.P.P. omówił sprawę oddłużenia pracowników państwowych, pogłębienie współpracy organów pracowniczych, sprawę przystąpienia do Związku Wydawców oraz załatwił szereg innych spraw natury organizacyjnej.

Doniosły układ handlowy między U. S. A., Anglią i Kanadą

Zawarty w tych dniach traktat handlowy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Kanadą posiada doniosłe znaczenie nie tylko pod względem gospodarczym ale również i politycznym. Wymiana towarowa między Stanami Zjednoczonymi i Anglią oraz Kanadą, która w r. 1937 przedstawiała wartość 1.250.000 dolarów zostanie na podstawie nowego układu handlowego znacznie rozszerzona. Wszystkie trzy państwa, sygnatariusze traktatu, stanęły na podstawie wolnej wymiany handlowej, deklarując się jako zdecydowani przeciwnicy ograniczeń handlowych, barier celnych i systemów autarkicznych.

Układ zawarty wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1939 r. Stany Zjednoczone uzyskują szerokie możliwości zbytu swych produktów rolnych na rynku angielskim i kanadyjskim, co silną rzeczą odbija się na wymianie handlowej z krajami rolniczymi Europy. Klauzule, dotyczące eksportu amerykańskich produktów rolniczych obejmują i zboże, drzewo, maszyny do obróbki drzewa i przetwory mięsne. Kanada i Anglia uzyskują ułatwienia eksportowe w dziedzinie włókienniczej, garbarskiej, metalurgicznej oraz wyrobów specjalnych. Zawarty traktat handlowy obejmuje 621 pozycji, pod którymi wyszczególniono kilka tysięcy artykułów rolnych i przemysłowych. Szczególnie ważne są koncesje, przyznane amerykańskiemu przemysłowi samochodowemu. Postanowienia odnośnie amerykańskiego przemysłu samochodowego ujęte są pod kątem zwalczania na rynku angielskim i kanadyjskim konkurencji niemieckiej. W dziedzinie rolniczej przyznano preferencje dla amerykańskiej produkcji konserw mięsa wieprzowego, konserw owocowych, jabłek, gruszek i td. Poza tym ułatwienia eksportowe obejmują maszyny do pisanania, chłodnie, maszyny do licze-

nia itd. Anglia zgodziła się poza tym na zniesienie cła preferencyjnego na zboże, otwierając tym samym swój rynek dla zboża amerykańskiego. Zmniejszono stawki celne w stosunku 25 do 65 proc. na amerykańskie wyroby tekstylne, whisky itp. Na zasadzie zawartego układu Ameryka będzie mogła lokować na rynku kanadyjskim produkty rolne, ryby, motory samolotowe, wyroby przemysłu metalurgicznego, kotoninę, jedwab sztuczny itp. z obniżką cła wynoszącą do 73 proc. ad valorem.

Zawarte ułady posiadają poza tym znaczenie miarowe, Anglia bowiem i Stany Zjednoczone zobowiązały się do wzajemnego zapatrywania się w podstawowe surowce potrzebne dla przemysłu wojennego. Poza tym oba państwa zobowiązują się do kontroli sprzedaży amunicji i materiału wojennego dla strony trzeciej z prawem ograniczenia w okolicznościach wyjątko-

wych wywozu wszelkich materiałów, mogących mieć zastosowanie w przemyśle wojennym.

Sekretarz stanu Hull, oświadczył dziennikarzom, że nowo zawarty układ handlowy, ważny krok naprzód w dziedzinie rozwoju wzajemnych stosunków handlowych między trzema państwami pokojowymi jest wrazem ich ścisłej współpracy w doniosłej dla rozwoju międzynarodowego dziedzinie gospodarczej. Oparty na podstawie wolnej wymiany handlowej, traktat ten jest ważnym instrumentem rozwoju handlu prywatnego i dobrobytu każdego z kontrahentów. Według interpretacji z koł gospodarczych i politycznych, zarówno angielskich jak i amerykańskich i kanadyjskich nowy traktat jest wyrazem współdziałania trzech demokracji w kierunku przeciwstawienia się naciskom gospodarczym ze strony państw totalistycznych.

—oOo—

Stan bezrobocia w Polsce

Według danych statystycznych ilość zarejestrowanych bezrobotnych na terenie Polski wynosiła w dniu 15 listopada br. 252 742 osoby. Cyfra ta jest o 30 tysięcy niższa od zanotowanej 15 listopada ubiegłego roku, co jest w znacznym stopniu wynikiem ożywienia na polu gospodarczym i zwiększenia liczby zatrudnionych na robotach publicznych. Liczba bezrobotnych na 1 października br. wyniosła 238 803 osoby, a na 1 listopada 232 452. Wzrost ilości bezrobotnych w okresie przedzimowym, notowany co roku, jest jednakowoż mniejszy, aniżeli w analogicznym okresie w roku ubiegłym. Z liczby 252 742 bez-

robotnych największą ich ilość zarejestrowano w województwie śląskim 54 756 (bez uwzględnienia powiatów: cieszyńskiego i frystackiego, skąd chwilowo brak jeszcze dokładnych danych). Na dalszychch miejsca znajdują się województwa: łódzkie 36 616, poznańskie 28 892, kieleckie 28 077, pomorskie 22 869 oraz Warszawa 19 477. Najmniejszą ilość zarejestrowanych bezrobotnych notują województwa: tarnopolskie 590, nowogródzkie 1024 i poleskie 1799.

Procentowo na woj. śląskie przypada ok. 22 proc. ogółu bezrobotnych, na łódzkie 14 proc. poznańskie i pomorskie 11,5 i 11 proc., podczas gdy na tarnopolskie 0,2 proc.

City mało zarabia na Sowietach

W kołach City londyńskiej panuje przekonanie iż w najbliższym czasie nastąpią poważne zmiany w stosunkach handlowych z Rosją Sowiecką. Jak wiadomo Anglia jest największym odbiorcą Rosji. Na podstawie układu handlowego z roku 1934 Rosja zobowiązała się do utrzymania pewnego stosunku pomiędzy rozmiarami eksportu i importu. Klauzuli tej Rosja dotrzymywała przez udzielenie poważniejszych zamówień stoczniom angielskim i zakupy surowców. Jednakże za mówienia rosyjskie w przemyśle angielskim w latach ostatnich uległy wydatnemu zmnie-

szczeniu co pociągnęło za sobą akcję interwencyjną przemysłu angielskiego. Specjalna delegacja przedłożyła ministrowi gospodarki i ministrowi handlu zagranicznego obszerny memoriał wskazujący że układ anglo-rosyjski w praktyce zawiódł.

W związku z tym oczekiwane jest w najbliższym czasie wypowiedzenie traktatu handlowego z Rosją przez rząd angielski. Rozważania jakie byłyby podjęte w sprawie zawarcia nowego układu handlowego zmierzaliby do zapewnienia przemysłowi angielskiemu bardziej konkretnych możliwości zbytu.

Motyka z rogu jelenia

W Ino. Podczas prac regulacyjnych na W. lji koło Turniszek, wydobyto z dna rzeki motykę kościaną, pochodzącą z okresu kamienia gładzonego, tj. z przed kilku tysięcy lat przed narodzeniem Chrystusa. Motyka zrobiona jest z rogu jelenia i zachowana jest w dobrym stanie.

CZYTAJ KIE CODZIENNA PRASE DEMOKRATYCZNA

Rozmaitości

AMERYKA KUPUJE CORAZ MNIEJ POLSKICH SZYNEK

W ciągu października wywieziono z Polski do U. S. A. szynek w puskach ogólnej wagi 509 ton wobec 1.333 ton w tym samym miesiącu r. ub.

122 LATA W ZAWODZIE KĄPIELOWEGO

W kąpielisku niemieckim Cranz nad Bałtykiem odbyła się niedawno uroczystość z okazji 70 rocznicy urodzin tamtejszego kąpielowego Karola Dausa. Pracuje on od 42 lat w zakładzie kąpielowym. W związku z tym przypomniano sobie iż ojciec Dausa zajmował to samo stanowisko 32 lata z rzędu, a dziadek jego był również kąpielowym w Cranz i pamiętał powstanie tej miejscowości nadmorskiej zaliczającej się do najstarszych kąpielisk w Niemczech. Łącznie rodzina Dausów ma za sobą 122 lata nieprzerwanej pracy w zawodzie kąpielowego.

SONIA HENIE ROBI MAJATEK

Kariera filmowa opłaciła się — jak dotąd — słynnej mistrzyni w jeździe figurowej na lodzie Norweżce Sonii Henie. W ciągu 18 miesięcy pobytu i pracy w Hollywood zarobiła ona piękną sumę 200.000 funtów co odpowiada 5 mln. zł.

130 MILIONÓW MIESZKAŃCÓW LICZĄ STANY ZJEDNOCZONE

Według ostatnich danych ilość mieszkańców Stanów Zjednoczonych przekroczyła już 130 milionów i wynosi obecnie 130.215.000.

ROBOTNICZY PORTOWI NEW YORKU BOJKOTUJĄ STATKI NIEMIECKIE

W powodzi wystąpień antyniemieckich w Nowym Jorku duże wrażenie wywarło oświadczenie związku transportowców i robotników portowych. Organizacja ta zapowiedziała wstrzymanie się od współpracy z niemieckimi towarzystwami żegludowymi. W porcie nowojorskim stoi obecnie 40 statków niemieckiego towarzystwa południowoafrykańskiego trudniącego się przewozem owoców południowych z Afryki do USA. Straty na zgnilych nie wyładow. owocach oceniane są już na zgórą 2 miliony dolarów.

FRANCJA ŚWIĘCI ROCZNICĘ Z POWROTU ALZACJI

W dniu 20 b. m. obchodzono uroczystości w Colmarze 20-tą rocznicę powrotu do Francji prowincji alzackiej. Rządy reprezentowany był przez Kamila Chautemps.

Śmiertelni wrogowie książek

Niestety na pierwszym miejscu wśród wrogów niszczących książki należy postawić człowieka, dla którego właśnie książka jest przeznaczona. Bardzo często można obserwować wypadki barbarzyńskiego stosunku do książek, jak wrywanie stron, nasmarowywanie itd.

Wielką szkodę przynoszą także myszy i szczury, obgryzające najczęściej okładki i powodujące wielkie straty w składach książek.

Poza tym do wrogów książek należą także owady, grzyby i bakterie.

Rola owadów w uszkodzeniu książek dawno już zwróciła uwagę na siebie. Pierwszym który wskazał na niebezpieczeństwo ze strony owadów był niemiecki pastor Frisch w r. 1721. W 50 lat później Akademia w Gettingen ogłosiła konkurs na temat: owady — szkodniki książek. Nagrodę otrzymał dr. Herman który opisał 5 gatunków szkodników.

W końcu zeszłego stulecia znano już 50 — 60 gatunków szkodników.

Najbardziej szkodliwym jest Anobium paniceum, powodujący około 80 proc. uszkodzeń książek. Owad ten bardzo lubi krochmal. Okrągłe otworki na okładkach starych książek w ogromnej większości wypadków należą do tego owada, stanowiąc miejsca wyjścia jego gąsienic.

Bardzo rozpowszechniony jest także drugi szkodnik książek: Lapisma Saccharina z charakterystycznym długim ciałkiem o srebrzystym połysku.

Najbardziej częstymi szkodnikami książek są grzyby, głównie pleśń. Książki są zarażone grzybami przez zarodniki, które unoszą się w powietrzu, lecz mogą znajdować się także

w papierze. Na książkach znajdujących się dłuższy czas w pomieszczeniach wilgotnych rozwija się obfita flora grzybów, należących do różnych gatunków. Pleśń zjawia się początkowo na okładce a potem przenika i do wnętrza książki.

Poza tym są także grzyby rozkładające krochmal i zamieniające go w cukier wskutek czego klej traci swą zdolność sklejaną i okładka staje się bardzo nietrwała.

Bakterie głównie rozkładają celulozę, z której przeważnie zrobiony

jest papier. Jedną z bakterii rozkłada celulozę przy pełnym dostępie powietrza, inne przy niedostatecznym dopływie, lub nawet całkiem bez dostępu powietrza. Są także bakterie rozkładające celulozę w temperaturze około 48 stopni Celsjusza.

Głównym warunkiem dla rozwoju bakterii jest dostateczny stopień wilgotności papieru. Bakterie rozwijają się przeważnie na gorszych gatunkach papieru, źle przesyconych klejem i zawierających dużo hygroskopijnej masy drzewnej.

Doniosłe wynalazki w zakresie bezpieczeństwa lotu

Lotnictwo amerykańskie uzyskało w ostatnich czasach kilka doniosłych urządzeń, powiększających w wydatnej mierze bezpieczeństwo lotu. Pierwszy z tych wynalazków dotyczy pomiarów wysokości lotu nad ziemią. Jak wiadomo większość katastrof, jakie się wydarzyły w lotnictwie komunikacyjnym na przestrzeni ostatnich kilku lat spowodowana była zbyt niskim lotem nad górami. Używane na całym świecie wysokościomierze pozwalają naprawdę na odczytanie wysokości lotu nad poziomem morza nie można jednak na nich łatwo ustalić dokładnej odległości od ziemi. Wynalazek amerykański, nazwany „radio-echo-lot” mierzy z całą dokładnością czas, zużyty przez fale radiowe, przebiegające między samolotem i ziemią pod nim oraz po odbiciu — z powrotem. Na tej podstawie łatwo już ustalić faktyczną wysokość. Drugi wynalazek jest urządzeniem, usuwającym 95 procent wszelkich przeszkód i wyładowań elektrycznych, utrudniających normalny odbiór radiowy podczas lotu. Jest to rodzaj półtora metrowego druta, umieszczonego na zewnątrz, z tyłu samolotu.

Trzecie urządzenie posiada specjalne znaczenie przy locie na ślepo. Chodzi tu o odpowiednie szybkie ostrzeżenie pilota iż grozi niebezpieczeństwo nagłej utraty wysokości, co często się zdarza przy locie z małą szybkością lub przy zbyt ostrym wznoszeniu się w górę. Nietuz w takich wypadkach utrata wysokości sięga 50 m. i więcej zanim pilot zdola zareagować. Odgrywa to oczywiście poważną rolę przy locie na małej wysokości.

ci. Nowe urządzenie polega na kontroli prądów powietrznych.

To ostatnie urządzenie zaliczane jest do tzw. amerykańskich „patentów narodowych” czyli że wynalazek można stosować w całej Ameryce bez ponoszenia w wyniku jakichkolwiek kosztów.

Obrzydlive reklamiarstwo kiniarzy warszawskich

Warszawa. Ostatnio większe kina stolicy wyświetlały specjalny dodatek ilustrujący uroczystość wręczenia sprzętu wojennego jeźdźcom z pułków warszawskich przez związek właścicieli kinoteatrów. Niezależnie od powszechnego uznania dla obywatelskich aktów ofiarności na rzecz Armii ogólne oburzenie wśród publiczności warszawskiej wywarły metody reklamiarstwa organizacji kiniarzy.

Część dodatku stanowiły nota bene nagrane w atelier przemówienia, wygłoszone podczas uroczystości. Dowódca obdarowanego pułku dziękując za dar, wznosi okrzyk: „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!” i prawie jednym tchem... „Niech żyje związek właścicieli kinoteatrów!” Jeżeli nawet podczas samej uroczystości dowódca pułku użył tak niezręcznego połączenia to zachodzi pytanie czy nagrywając osobno w atelier tekst przemówień w celach niedwuznacznie reklamowych — należało pozostawić słowa okrzyku wywołujące jaknajgorsze wrażenie wśród publiczności.

LUDWIK MASCHOFF

„BAGNO”

119) POWIEŚĆ

Ujęci pod ramię, szli przez długie aleje Tiergarten. Wokoło kładła się melancholia późnej jesieni. Matowo lśniło światło latarni, chłodny powiew wiatru błakał się wśród nagich konarów, a na ziemi szeleściły poźółkłe, suche liście, miotane wicherem to tu, to tam i tańczące w zawrotnych wirach po zwiędłym trawniku, jakby na stypie pogrzebowej swego krótkiego życia.

Szli milcząc, zasłuchani w poszum liści, i przygłuchle wycie piasającego wiatru. Przed nimi kładła się droga, niby wstęga skapaną w powodzi księżycowego światła. Księżyc toczył się w pełni po czarnym firmamencie, oświetlając krańce płynących pod nim poszarpanych chmur, przelatujących naksztalt ptaków, których rozcięte skrzydła rzucały na ziemię cienie, rzebiegające szybko, niby stado spłoszonych upiórów nocnych.

Pieszczotliwie przycisnęła Ilsa ramię jego do siebie.

— Prinzchen — o czym myślisz? Już od kilku dni uderzyło mnie twoje przygnębienie. Masz jakiś powód po temu?

— Ach Ilsa — jak naiwnie umiesz się czasem pytać. Nie widzisz co się dzieje w filmie?

— Chwilowa stagnacja.

— Mylisz się. Ona trwa już od miesiący i może jeszcze potrwać pół roku. Nikt nie wie co dalej będzie a ta niepewność producentów jest powodem całego zastoju. Jeżeli film dźwiękowy potrafi opanować teren, wtedy kręcenie filmu niemieckie jest zwyciężone. Ponieważ zaś ten nowy wynalazek jest niepewny, firmy wola ni kręcić, niż ryzykować i tracić. Jak długo stan ten będzie jeszcze trwał, tego nikt nie może przewidzieć, a tymczasem zaczynamy ginąć. Widziałas, jak nasi koledzy wyglądają, zwłaszcza ci starsi, mający jeszcze mniej zatrudnienia aniżeli my?

— Niejednokrotnie zastanawiałam się nad tym, z czego ci ludzie wogóle żyją.

— My na razie tak żyć nie umiemy, jeżeli jednak stagnacja nie ustąpi i obecny stan będzie nadal trwał, to i my przywyknijemy do papki ryżowej, suchego chleba i herbaty. Sztuka rozpocznie głodowanie.

— Już dość często głodowała.

— Cóż ty o tym wiesz?

— Ach — Prinzchen...

Znowu stanął milcząc no drodze zasłanej liśćmi, skarzającymi się przy każdym ich kroku rozpaczliwym szelestem.

— Gdy pierwszy dzień spędziłem w filmie, odezwał się po chwili Otwiercki, zadałem sobie pytanie, czy jest to tworzenie egzystencji czy tylko strata czasu. I wówczas na samą myśl, że tak być może, ogarnęło mnie przerażenie. Byłbym uciekł z atelier, gdybym wiedział dokąd. Dzisiaj stoję na tym sa-

mym miejscu, to znaczy, przed okropną pustką, przed ruiną, i widzę, że pięć lat spędzonych w filmie, były przecież tylko stratą czasu. Nie jestże to straszne? Pięć lat — — —

— Prinzchen, jak można ak czarno patrzeć w przyszłość. Jesteś jeszcze młody, przed tobą życie stoi otworem, świat — — —

— Ilsa, gdybyś wiedziała, jak bardzo jestem zmęczony życiem, jak z dnia na dzień traci ono urok dla mnie... Wszystko wydaje mi się śmieszne, groteskowe — — — Zarabia się by jeść, je by żyć, żyje się by pracować, pracuje by zarabiać, zarabia by jeść i tak bez końca. Perpetuum mobile, targające nerwy, niweczące energię, zabijające duszę człowiekowi zmieniające go w automatyczną maszynę, niezdolną do myślenia, a umieiaca tylko pracować by zarabiać, zarabiać by jeść, jeść by żyć, żyć by pracować. Jestże to życiem? Czy to warto? To, co my nazywamy życiem, wprzęgło nas w owo perpetuum mobile i zmusza do automatyzowanych czynności, dzień w dzień, dzień w dzień... Ach Ilsa, życie jest strasznym ciężarem dla człowieka.

— Prinzchen, jak często byłeś już w podobnej depresji duchowej, a w kilka dni później gdy zdenerwowanie minęło, śmiałeś się z siebie i swej rozpacz! Zbyt ulegasz nastrojom, jesteś wrażliwy, przeculony — — — A jakie było zawsze twoje hasło? Co zawsze mówiłeś mi gdy poddawałam się zdenerwowaniu? Nie kapitulować! Walczyć do ostatniej chwili. Zatem?

(Ciąg dalszy nastąpi)

RÓŻNE

Uwaga! Nadszedł wielki transport najnowszych materiałów bielskich na ubrania, palta i pokrycia futer, po bardzo niskich cenach. Najtańszy skład bielskich resztek sukiennych. **J. Müntz**, Kraków, **Stradom 16** (w podwórku).

8 GROSZY PRANIE KOŁNIERZYKA
Jedynie tylko „PEREA” Przesińska 1.
Czyszczenie ubrania 3.50 zł — Sukni 2 zł.—
Centrala WOLNICA 8.

Łóżka polowe żelazne zakupisz, naprawisz najtaniej tylko w Zakładzie tapicerskim **S. Augusta**-Kraków, **Wegłowa 3**, przecznica Krakowskiej. Doprowadza stare łóżka do pierwotnego stanu.

DOM SWETRÓW Ostrowieckich, Kraków, **Krakowska 12**. Poleca w wielkim wyborze: **swetry, damskie, męskie i dziecięce**. Najnowsze modele. **Ceny 50% niższe**.

Torpeda, Kraków, **Starowiślna 83**, poleca wielki wybór kapeluszy okazjnych jak: „Hüchel, „Habig” „Goepfert”.

Ondulację trwałą w ciągu dwóch godzin wykonuje pierwszorzędnie zł 5.— Gwarancja 10 miesięczna „Milano” Kraków, **Starowiślna 53**.

FUTRA najkorzystniej poleca: **Horowitz**, **Starowiślna 26**.

MATERACE poduszki, włósienne, łóżka polowe, otomany, tapczany poduszki dla niemowląt oraz przyjmują wszelkie roboty tapicerskie **Zakład Tapicerski BARDACHA**, **Krakowska 44**, telefon 174 83.

Kupuje sprzedaje używanymaszyn i urządzenia do wyrobu **wody sodowej**, lodów, czekolady, makaronów, **przetworów** owocowych. Urządzenia dla laboratoriów chemicznych, — wszelkich rozlewni etc. Cynę angielską, wyroby mosiężne dla metalowców, olów i inne metale. Nowo — otwarty skład **Józefa Lesera-Mostowa 3**.

Buty narciarskie, najnowszych modeli, z oryginalnych skór angielskich, **Dzidoń**, **Kraków, ul. Długa 4**, **Mickiewicza 41**.

Oficerskie buty z cholewami, oraz wszelkiego rodzaju obuwie turystyczne, sportowe, **Dzidoń**, **Kraków, Długa 4**, **Mickiewicza 41**

Ogrodnicy, okna inspektowe, impregnowane, oszklone, na dogodnych warunkach poleca: **Unger**, **Kraków, Józefa 16** tel.143-27

Chorzy na przepuklinę! Długoletni specjalista **M. Landau** Kraków, **Diela 44 I. p.** Wykonuje opaski przepuklinowe, różnego rodzaju **suspensoria**, Opaski po operacji ślepej kiszki. Przyjmuje wszelkie reperacje. **Posiada** liczne **podziękowania**.

FUTRA nowe, przeróbki i reperacje wykonuje: **Franciszek Zgała** **Kraków, ul. Topolowa 4**.

Meble nowoczesne najtaniej kupisz w firmie **Frisch Starowiślna 35**. Dogodne warunki spłaty.

Pracownia nożowniczo — mechaniczna „PRECYZJA” w Krakowie **Krakowska 5** wykonuje: wszelkie roboty w zakres **nożownictwa** wchodzące, oraz specjalna **naprawa maszyn drukarskich**. **Toczenie i spawanie metali**. **Władysław Mitan**, **Krakowska 5** w podwórku

Swetry, pullovery, golfy angorowe wełniane, bezrękawniki męskie, damskie i dziecięce, oraz suknie na zamówienia poleca **Pracownia trykotary Felman** **Sw. Sebastiana 23** (sklep frontowy)

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI
JULII STRAWCZYŃSKIEJ
ŚW. JANA 18. — TEL. 211-92.
Porady bezpłatnie!

Bonjourki — szlafroki własnego wyrobu jakoteż z powierzonych materiałów oraz narciarskie spodnie męskie, damskie pumpy wykonuje pierwszorzędnie i najtaniej **A. Grünbaum — Kraków, Sebastiana 29. m. 9** oficyny — parter

JEŚLI OKULARY TO...

nowoczesne o wspaniałym polu widzenia

Z FIRMY

OPTYK GRÖSSLER

Zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy.

KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 41

TELEFON NR 126-00

TELEFON NR 126-00

DOKŁADNE WYKONANIE RECEPT PP. LEKARZY.

Przyjmujemy szmatki na wyrób chodników, kilimów, dywanów — **Złotego za metr**. **Tkałnia Kraków, Józefa 2**. Tel. 173 98.

Przyjmujemy perskie dywany i kilimy do naprawy.

W parasolkach najnowsze modele poleca znana wytwórnia **„UMBRELLA”** **Kraków, Rynek Główny 11** Uskutecznia wszelkie reperacje i pokrycia po najniższych cenach

Najnowsze modele w swetrach i pulloverach, oraz pończochy i trykotaże, poleca po cenach najniższych. **Skład Fabryczny Horowitz Grodzka 59**.

NAUKA

KURSY SAMOCHODOWE — Kraków, **KRUPNICZA 14** (dawniej Szewska 1). tel. — 206-88. Prowadzone przez fachowców. Prawo jazdy gwarantowane Wpisy codziennie.

Angielski, francuski, niemiecki, — metodą Ansona — **Krowoderska 5**. **Złoty 4. — miesięcznie**.

Praktyczna znajomość języków, dostępna dla każdego! Samouczek „Argus” opracowany, na podstawie znakomitej metody Ansona, zapewnia jak najszybsze rezultaty. Prospekty wysyła księgarnia **Stanisława Goldman**, **Kraków, Pierrickiego 21**.

Co zawierać będzie dekret o ochronie Rzeczypospolitej

Prasa donosi, że dekret o ochronie Rzeczypospolitej, który według pogłosek, ukazać się ma jeszcze przed sesją sejmową, zawierać będzie, jak słychać, wiele postanowień z dziedziny gospodarczej i finansowej.

Tak więc w obronie stałości i normalnego rozwoju życia gospodarczego i finansowego kraju, przewidziane mają być w dekreście ostre kary za rozsiewanie pogłosek, mogących wywołać niepokój gospodarczy lub szkodzący obronie waluty lub też powodujących run na banki itp.

Konieczność przeciwdziałania szkodom w dziedzinie eksportu produktów polskich jest również uwzględniona w tym dekreście.

Przewidywane są zatem sankcje karne przeciwko tym eksporterom, którzy w znowie z producentem lub we własnym zakresie przyczy-

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO BRACIA SZAJN

SP. AKC. W BĘDZINIE

Druty, Pręty, Szyny, Linki, Spawodruły — Elektrody. Gwoździe, Śruby, Nity, Zatycki, Siatki, WYROBY DRUCIANE

niąją się do obniżenia jakości polskiego eksportu

Ponadto dekret zmierza do stosowania ostrych sankcyj przeciwko organizowaniu strajków okupacyjnych w przedsiębiorstwach przemysłowych.



H. SMOLARSKA

FORTEPIANY
PIANINA
KRAJOWE
ZAGRANICZNE

SŁAWKOWSKA 4
KRAKÓW

Unieważniam

Legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną w Krakowie za Nr. 1.729,275 na nazwisko **Osiek Mieczysław**.

Z obozu uchodźców w Zbąszyniu

Prasa poznańska zamieściła w dniu wczorajszym opis z życia żydów wysiedlonych z Niemiec, a przebywających obecnie w Zbąszyniu.

Jedno z pism podaje liczbę ich na 6.300 osób. W Zbąszyniu jest 5.500 stałych mieszkańców. Wskutek akcji niemieckiej liczba mieszkańców wynosi obecnie ponad 10.000 osób. Nic też dziwnego, że miasteczko jest przepełnione. Niema tam ani jednego wolnego mieszkania, pokoju hotelo-

wego ani t. zw. umeblowanego pokoju.

Władz. pozwoliły bowiem żydom mającym zasoby pieniężne na osiedlenie się w mieście z zakazem wydalania się poza jego obręb. Jedynie ci, którzy nie zabrali ze sobą nic pieniędzy przebywają nadal w koszarach wojskowych.

Krakowski Kurier

Wieczorny

pisze co może...

Gabinet kosmetyki nowoczesnej „ESPERO”

D-rowskiej Dattnerowej abs. Univ.

de Beauté „CEDIB” w Paryżu

Kraków, ul. Pawia boczna 9. m. 4.

Telefon Nr 170-63.

zaopatrzone we wszystkie najnowsze aparaty wykonuje wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki wchodzące. Tydzień bezpłatnych kompletnych zabiegów od 8. XI-15 XI 38. Bezpłatne porady stale

OGŁOSZENIA; Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/m Podstawą obliczenia jest jeden millimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych; 1. strona w 1 łamie za m/m zł 1.25; Tekst II—VII strony zł 1.— Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1m/m w 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście, do 86 m/m w 1 łamie zł 20.—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0.10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0.05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0.15. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione łamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku.